

The Polish Weekly  
**Kuryer Nowojorski.**  
(GREATER NEW YORK COURIER)  
The only Polish Newspaper in Greater New York  
Y. K. represents the interest of more than 2,000,000 Poles living in the United States, has a large circulation in U. S. and is a valuable advertising medium.

# KURIER NOWOJORSKI.

(GREATER NEW YORK COURIER.)

Tygodnik polityczny, społeczny i literacki.

Rok 9.

New York, N. Y., Sobota, dnia 8-go Stycznia 1898 Roku.

Nr. 2.

THE POLISH NEWSPAPER  
**THE GREATER NEW YORK COURIER**  
formerly  
NEW YORK & BROOKLYN COURIER,  
209 E. 4th St., New York, N. Y.  
The only Polish Newspaper in Greater New York and Vicinity.

## Nowy New York.

Urządowe połączenie wszystkich okolicznych miast w „Większy New York” nastąpiło w Nowy Rok.

Dzień 31-go grudnia był ostatnim istnienia starego „małego” New Yorku.

W dniu tym o północy rozpoczął się Nowy Rok wystrzałami armatnimi, dzwoniem, świstem piszczałek fabrycznych i dokonaniem formalnego zorganizowania „Większego New Yorku.”

Całe miasto obchodziło uroczyste chwile tę. Ratusz został w tym celu udekorowany chorągiewkami narodowymi.

Park przed ratuszem był rzesisto elektrycznymi trzmi kolorowymi światłami iluminowany. Inne gmachy, publiczne i prywatne, były też iluminowane.

Przed pocztą ustawioną została 2. bateria, która powitała narodzin Nowego Roku i nowego miasta stu wystrzałami z armat.

W tej samej chwili bateria z Brooklynie odpowiedziała z kolei stu wystrzałami.

W parku ratuszowym puszczane były olbrzymie rakietki.

Prócz tego odbyła się parada uliczna, złożona z Towarzystw wojskowych, udekorowanych wozów, powozów etc.

Rząd washingtonski nadesłał komendantowi fortu na „Governors Island” w porcie nowojorskim, rozkaz powitania nowego miasta wystrzałami z armat. Węc podczas wschodu słońca w Nowy Rok baterie na „Governors Island” dały sto strzałów powitalnych.

K. P.

## STYCZEŃ.

Szum Kana, Isek Wydra i Lejzor (Easica).  
Dzikie bestie, które zna każda okoliczność, obdarłeś dzisiaj — a (tu jutro) na powrót im wyrasta ich puszyste futro.

## URZEDNICY Greater New Yorku.

Robert A. Van Wyck.



Z dniem 1-go Stycznia, 1898 r., Robert A. Van Wyck objął urząd wielkiego miast New Yorku. Na niemałą tą godność dobił się swoją niezmordowaną pracą i uczciwością. Jako major drugiego w świecie miasta rządzi obszarem wynoszącym 320 mil kwadratowych i zamieszkałym przez 3.388.000 ludności.

Rudolf Guggenheimer.



Rudolph Guggenheimer, z zawodu adwokat i były komisarz edukacyjny, zeszłego roku po raz pierwszy ukazał się w szeregu politycznych i ogromną większością głosów został wybrany jako kandydat „Tammany Hall” na zaszczytny urząd prezidenta Rady miejskiej.

Putk. Asa Bird Gardiner.



Putkownik Gardiner, wybrany na prokuratora [District Attorney] z dniem 1-go Stycznia b. r. objął ten wysoki urząd, który jako człowiek znany z nieposzlakowanej prawości charakteru godnie z pewnością sprawować będzie. Putk. Gardiner jest przytem szczerym przyjacielem Polaków.

## POLACY NA OBCYZNIE.

\* W Pradze Czeskiej bawi na gościnnych występach w tamtejszym „Narodnim Divadle” znakomity polski artysta Roman Żelazowski.

\* W Charlottenburgu Polacy urządzili w grudniu r. z. wieczór Mikiewiczowski.

\* W Helsingforsie występować będą w operze włoskiej: mezzosopranistka p. Józefa Zaparkiewiczówna [Carnoli] oraz b. artysta opery warszawskiej, barytonista pan Landau.

\* W Woroneżu Polak p. Kazimierz Kulczycki, zawiadawca stacji kolei południowo-zachodnich za energiczny ratunek przy pożarze otrzymał podziękowanie od ministra komunikacji.

\* W Petersburgu polscy studenci Uniwersytetu ofnogli adres gratulacyjny, wysłany Bolesławowi Prusowi (Aleksandrowi Głowackiemu) na dzień 25-letniego jubileuszu jego pracy literackiej, protestując przytem przeciw stanowisku, jakie B. Prus zajął wobec „ugody” polsko-rosyjskiej.

\* W Manchester, w Anglii, jak donosi „Przegląd Wszechpolski” mieszkający tam w liczbie około 450 Polacy i Litwini założyli Tow. polskie św. Józefa, sprowadzili księdza polskiego i zamierzają wybudować wspaniałą kaplicę.

\* Hamburgski kapelmistrz teatralny Krzyżanowski został zaangażowany na kapelmistrza dworu królewskiego w Weimar.

## Straszny miecz.

Do licznych narzędzi śmierci w czasie wojny przybył elektryczny miecz, wynaleziony przez pewnego elektryka w Stanie Ohio. Miecz ten, który za pociśnięciem guzika, zabija za najniższym dotknięciem przeciwnika, może w wojnie przysłużyć straszliwe spustoszenia.

## Nowa Arka Noego.

Transatlantyczny parowiec „Massachusetts,” który wyjechał z New Yorku do Londynu, był prawdziwą arką Noego. Wioził on cały cyrk i menażerie Barnum’a, składającą się z 420 koni, 50 kucyków, 20 słoni, 15 wielbłądów, 6 zebrow, 31 kłatek z rozmaitymi dzikimi zwierzętami i ogromną ilość przyrządów cyrkowych.

## KRÓL KAFRÓW.

Umilopis, król kafrow zwiada obecnie Anglię i przy tej sposobności krytykuje wszelkie urządzenia europejskie. Jedyną rzeczą którą mu się w Anglii podoba, to angielskie kobiety, które nie się zachycia.

## Ostatnie Telegramy.

— Z Chin donoszą, że cesarz chiński przyjął napowrót do swej łaski byłego wicekróla Li-Chung-Changa i ważnymi go dostojenstwami zaszczylił.

— Chiny we wszystkich poddają się życzeniom Niemiec i pozwalają niemieckiemu ambasadorowi Baronowi Heyking dyktować warunki „zgody” z Niemcami.

— Z Petersburga donoszą, że rosyjski konsul w Korei Aleksiej otrzymał polecenie zbudowania w stolicy Korei w Seoul cerkwi prawosławnej.

— Do Londynu nadeszła wiadomość, że angielski admirał floty na wodach chińskich rozkazał strzelać do rosyjskiego wojennego okrętu.

— Z Afryki donoszą, że abisyński król Menelik powołał wojska swe pod broń, by poprzeć plany Francji i Rosji w środkowej Afryce. Spalanożowało to operacje Angli, dążące do zajęcia prowincji nad górnym Nilem położonych.

— W południowej Francji panują straszne burze, zrując z nich znaczne szkody.

— W Paryżu stawiony został pod sąd wojenny major hr. Esterhazy, oskarżony o zdradę Stanu.

— W Marokko wojska rządowe pobiły powstańców, zadawszy im straszną klęskę. Głowy wodzów powstańców zostały odcięte i do Stolicy posłane, gdzie na widok publiczny wystawione będą.

— Niemcy mają zamiar wysłania dalszych 20.000 żołnierzy do nowo zabranej chińskiej prowincji Kiauchau.

— W Berlinie zawiązała się kompania elektryczna z kapitałem 10 milionów marek, mająca na celu oświetlenie elektryką miast Ameryki Południowej.

— Turecja zamówiła u firmy Armstronga w Angli 4 pancerniki a w fabryce Kruppa armaty potrzebne dla tychże okrętów. Obie firmy nie myślą zamówienia wykonać tak długo, dopóki nie dostaną gotówki z góry.

— W Ovideo, w Hiszpanii eksplodowało w tamtejszej fabryce 400 funtów prochu, przychem siedm osób zostało zabitych a kilkanaście rannych.

— W Krems, w Austrii dolnej, napadli bez żadnego powodu oficerzy na cywilnych, dających się w kawiarni „Rappel” i kilku z nich ciężko ranili. Policja rozłączyła walczących, oficerów jednakże nie aresztowano.

— Hiszpania wysłała z końcem b. miesiąca 5.000 żołnierzy na Kuby, trzymając w pogotowiu dalsze 14.000 ludzi, którzy będą wysłani, gdy się tego okaże potrzeba.

## Z AMERYKI.

† W Washingtonie w ubiegłym tygodniu przedmiotem rozpraw w kongresie była reforma służby cywilnej (civil-service).

† W Stanach Maine i Massachusetts, we wszystkich prawie fabrykach tkackich znizono płace robotnikom o 10 procent.

† W pobliżu Kansas City, Mo. dwaj rabusie napadli na pociąg kolei „Kansas City, Pittsburg & Gulf R. R.” powiązali służbę i zrabowali z wagonu ekspresowego kilka tysięcy dolarów.

† W Chicago, Ill., sędzia Baker zasądził niejakiego Juliusza Tante za wieloletstwo na 80 lat więzienia. Po amerykańsku!

† W San Francisco, Cal., adwokat Durrant’a, morderey panien Blanche Lamont i Minnie Williams, uzyskali u gubernatora Budd odroczenie wyroku.

† W Rochester, N. Y. wypadł z okna swego otisu komisarz policyjny Fred. Zimmer, i zabił się na miejscu. Zimmer liczył 60 lat.

† W Syracuse, N. Y. dwaj złodzieje włamali się do otisu „Standard Oil Co.” zakneblowali stróża, a rozbijwszy kasę, zrabowali gotówkę i nocekl. Policja jednakże wytropiła i aresztowała obu złoczyńców.

† W Cleveland, Ohio, by ominąć prawo niedzielne, wzbraniające w niedzielę przedstawień, w niemieckim teatrze przed każdym niedzielnym przedstawieniem, odprawia ksiądz nabożeństwo, chór wykonuje jedną kościelną pieśń i dopiero zaczyna się przedstawienie.

† W Homestead, Pa., zamknięta została jedna lejarnia żelaza Carnegiego, z powodu, iż robotnicy wzbraniał się przyjąć znizowaną skalę płacy.

† W kilku wschodnich Stanach, w fabrykach tkackich, dwudziestu tysiącom robotników została znizowana płaca.

† W Spokane, Wash. Lynchowano Chadwick’a Marshall i John’a McDonald, mniemanych morderców ob. Orville Hayden.

Prezent 25 lat  
Wieloletni doświadczenia  
przez  
**REUMATYZMOWI,**  
NEURALGII i podobnym chorobom,  
wyznaczony na podstawie ścisłych  
NIEMIECKICH  
PRAW MEDYCYNICZNYCH  
slawny **DR. RICHTER**  
„KOTWICZNY”  
**PAIN EXPELLER.**  
NIE MA NIC LEPSZEGO! Jedyną prawdziwą z marką ochronną „KOTWICA”.  
F. Ad. Richter & Co., 215 Pearl St., New York.  
31 MEDALI ZŁOTYCH i innych  
1844. Wspaniałe fakty! Sztuka, 251 50 c. uznany i polecany przez:  
M. Wustrow 54 Canal St. Blauvelt 53  
ate C. Schwentner 1543  
1 Ave N. Y.  
Wszystkie apteki w S. U.  
„KOTWICZNY” — STOMAKALNIEJSZY środek  
przeciw kolkom, niestrawności i chorobom żołądka.

Tygodnik Polski  
**Kuryer Nowojorski.**  
(GREATER NEW YORK COURIER)  
Jedyna polska gazeta w New Yorku i okolicy, reprezentująca interesy dwóch milionów Polaków w Stanach Zjednoczonych, jest rozpowszechniana w całym Stanach, a ten samun nader korzystna dla ogłaszających się.

## Bank Bischoffa

(Bischoff's Banking House)

ZAKOŁONY W R. 1848.

w Budyńku Staatszeitung, przy wjeździe na most brooklyński

2 Centre str. New York.



Wszystkie pieniądze do wszystkich miejscowości w starym i nowym kraju, tanio i pewnie

Sprzedaz kart okrętowych (szyfrowe) na najlepsze parowce do i z Europy, po najniższych cenach.

Bank nasz cieszy się ogólnym zaufaniem Polaków i Litwinów.

**Bischoff's Banking House,**  
Staatszeitung Building, 2 Centre St. New York.  
Upoważnieni do załatwiania interesów bankowych Węgierskiego Towarzystwa (Magyar Tarsulat).

Specjalne prezenty przez Szyezen 1898.

NAJWIĘKSZY POLSKI i LITEWSKI SKŁAD  
**Kawy i Herbaty**

121 Essex St. New York. **K. RESS** 92 Ewen St. Brooklyn.

Kawy i herbaty w najlepszym gatunku i wyborowym smaku otrzymacie w moich wielkich składach, mieszczących się we własnym pięciopiętrowym budynku pod numerem 121 Essex street w New Yorku i 92 Ewen St. Brooklyn.

**3 CENTY FUNT KAWY.**  
Najlepsza kawa i herbata po 3 centy funt. Oczyszczone kawy, by sprzedawano kawę lub też herbatę po 3 centy funt. A jednak tak jest. W moich składach naprzekład każdy kto kupi funt kawy lub herbaty tylko za 25 centy, otrzymuje procent wartości co najmniej 20 centów do każdego funta. Podarki to składają się z nacz. i szklanych, kamionowych i innych kuchennych emaliowanych najlepiej.

Od 23 odjęć 20 pozostanie trzy centy. A więc wypada, że

**FUNT KAWY CZY HERBATY.**  
kosztuje w naszym składzie tylko 3 centy. Oprócz tego każdy kupujący w naszych składach otrzymuje nadzwyczajnie extra prezent.

Przypatrzcie rysunkom zamieszczonym w tej gazecie, a zobaczycie jaka to dobra sposobność.



Ten czajnik wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

Ten talerz wartości 20 ct. dawany jest darmo każdemu kto kupi funt kawy lub herbaty u nas kupionej.

## KRZYŻACY.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez  
**HENRYKA SIENKIEWICZA.**

24. (Ciąg dalszy.)

Często, wzniosłszy ręce do góry, trzymał wzniesione dopóty, dopóki mu same nie opadły ze zmęczenia. Słuchał najmnij trzech mszy dziennie i słuchał ich niemal z chciwością. Odkrycie kielicha i odgłos dzwonka na Podniesienie napełniały zawsze duszę jego uniesieniem, zachwytem, rozkoszą i przestrawem. Po skończonej mszy wychodził z kościoła jakby zbudzony ze snu, uspokojony, łagodny, i dworzenie wcześniej zwiędzieli się, że wówczas najlepiej jest go prosić, czy o przebaczenie czy o dary.

Jadwiga weszła przez drzwi od zakrystyi. Ujrawszy ją,

rycerze bliźni stallów, jakkolwiek msza się jeszcze nie zaczęła, poklekali natychmiast, mimowoli oddali jej cześć, jak świętej. Zbyszek uczynił to samo, albowiem w całym tem zgromadzeniu nikt nie wątpił, że ma naprawdę przed sobą świętą, której obrazy będą zdobily z czasem ołtarze kościelne. Szczególniej od kilku lat, surowe, pokutnicze życie Jadwigi sprawiło, że o bok czci winnej królowej, od dawno jej cześć niemal religijną. Z ust do ust między panami i ludem chodziły głosy o cudach, spełnianych przez królową. Mówiono, iż dotknięcie jej dłoni leczyło choroby: ludzie pozbawieni wła-

dy w rękach i nogach, odzyskiwali ją po włożeniu starych szat królowej. Wiarogodni świadkowie zapewniali, iż słyszeli na własne uszy, jak rzy Chrystus przemówił do niej z ołtarza. Czuli ją na kłęczkach monarchowie zagraniczni, czuli i obawiali się ją obrać nawet hardy Zakon krzyżacki. Papież Bonifacy IX nazywał ją „świętą” i wybrał ją córką Kościoła. Świat patrzył na jej postępkach i pamiętał, że to dziecko domu Andegawskiego i polskich Piastów, że ta córka potężnego Ludwika, wychowanka najświetniejszego dworu, a wreszcie najpiękniejsza z dziewczyn na ziemi, zrzekła się szczęścia, zrzekła się pierwszej dziewczęcej miłości i posłubiła, jako królowa, „dzikiego” księcia Litwy, aby wraz z nim skłonić do stóp Krzyża ostatni pogański naród w Europie. Czego nie dokazały siły wszyst-

kich Niemców, potęga Zakonu, wyprawy Krzyżowe, morze przelanej krwi — tego dokazała jednojędź sowa. Nigdy chwiała apostołstwa nie opromienia młodszego i cudniejszego czoła — nigdy apostołstwo nie połączyło się z takim poświęceniem — nigdy niewieście piękność nie zaszwiecła taką anielską dobrocią i takim cichym smutkiem. Opiewali ją też minstrele na wszystkich dworach Europy; jeździli do Krakowa rycerze z najodleglejszych ziem, by widzieć tę „polską królowę”, kłat ją, jak żrzenie oka, jej własny naród, którego przez związek z Jagiellą przyniosła potęgę i sławę. Jedną tylko wielką troską zacięła nad nią i nad narodem — oto tę wybrańce swojej Bóg odmawiał przez długie lata potomstwa.

Leżę gdy nareszcie i ta niedola minęła, radosna wieść

o uproszonym błogostawieństwie rozbiegła się, jak błyskawica, od Bałtyku po morze Czarne, po Karpaty i napełniła wesołem wszystkie ludy olbrzymiego państwa. Z wyjątkiem stolicy krzyżackiej, przyjęto ją radośnie nawet na dworach zagranicznych. W Rzymie śpiewano „Te Deum.” W ziemach polskich utrwalili się ostatnie mniemanie, że o co „święta pani” Boga poprosi, to stanie się nieodmiennie.

Przychodzili więc do niej ludzie błagać, by uprosiła im zdrowie, przychodzili wysłańcy od ziem i powiatów, by w miarę potrzeby modliła się do o deszcz, to o pogodę na żniwa, to o szczęśliwą kośćbę. to o pomyślnie miobranie, to o obfitość ryby w jeziorach, to o zwierza w lasach. Groźni rycerze z nadgranicznych zamków i gródków, którzy, przyjęm od Niemców zwyczaj-

jem, trudnili się zbrojnictwem lub wojną między sobą, na jedno jej napomnienie wkładali miecze do pochew, puszczali jeńców bez okupu, zwracali zagarnięte stada i podawali sobie dłonie do zgody. Wszelka niedola, wszelkie ubóstwo cisnęło się do bram krakowskiego zamku. Czysty duch jej przenikał w serca ludzkie, łagodził los poddanych, dumę panów, surowość sędziów — i unosił się, jak świt szczęścia, jak anioł sprawiedliwości i spokoju, nad całą krainą.

Wszystcy też z bijącymi sercami oczekiwali dnia błogostawieństwa.

Rycerze pilnie spoglądali na postać królowej, aby z jej kształtów wynioskować, jak długo przyjdzie im czekać na przyszłego dziedzica lub przysłą dziedziczkę tronu. Książę biskup krakowski Wysz, który był zarazem najbieglejszym w kraju, a słynnym i za gra-

nię lekarzem, nie zapowiadał jeszcze rychłego poogę, jeśli zaś czyniono przygotowania, to dla tego, że zwyczajem wieku było rozpoczynać wszelkie uroczystości jak najwcześniej, a przeciągać je przez całe tygodnie. Jakoż postać pani, lubo podana nieco naprzód, zachowywała dawną wysmukłość. Odzież nosiła aż nazbyt prostą. Niegdyś — wychowana na świetnym dworze i piękniejsza od wszystkich współczesnych księżniczek — kochała się w kosztownych tkaninach, w łańcuchach, perłach, w złotych manelach i pierścieniach, obecnie, a nawet od lat już kilku, nie tylko nosiła szaty mniszki, ale przystaniała nawet i twarz, z obawy, by myśl o własnej piękności nie wzbudziła w niej pychy światowej.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



POLISH NEWS  
**„Kurier Nowojorski.”**  
 GREATER NEW YORK COURIER.  
 FORMERLY  
 NEW YORK & BROOKLYN COURIER.  
 ESTABLISHED 1890.

The only Polish Political paper in New York, Brooklyn, Jersey City, Newark and vicinity, has a large circulation through the United States, and is an invaluable advertising medium.

SUBSCRIPTION:  
 One Year \$1.50. Six Months 75 c.

PRENUMERATA:  
 Rocznie \$1.50. Półrocznie 75 ct.

Numer pojedynczy 5 ct.  
 Circulation 12 000.

ED. L. KOLAKOWSKI,  
 Editor & Publisher.

All correspondence and money orders should be addressed to:  
 Wszystkie przesyłki pieniężne i korespondencje adresować należy:

ED. L. KOLAKOWSKI,  
 209 E. 4th St. New York.

Entered at the New York, N. Y. Post Office as second class Mail Matter.

Za ogłoszenia i artykuły umieszczone pod rubryką „NADESŁANE” Redakcja nie odpowiada.

## NIE WYPADA.

Hej dziewczyno — jasnowłosa!  
 Popatrz tylko jak w dolinie  
 Srebrzy się wśród trawy rosa  
 I strumyczek żyło plynie.

Popatrz! popatrz dziewczę moje,  
 Nie zakrywaj oczu sukienką —  
 Popatrz jak tam piaszą roje  
 Cieszą czeka swą piosenką.

Bocian złata na poddasze,  
 By powitać swoje dziatki —  
 A dokola góry nasze,  
 A dokola nasze chatki.

Czemu oczka spuszczaś skromnie,  
 Czemu płońisz się jak chusta?  
 Przytul złotą główkę do mnie,  
 Pozwól złączyć nasze usta!

Nie chcesz? no to daj mi dłońie  
 I pójdz z mną w poloniny.  
 Tam wiaterek ciepły wonie,  
 Tam są kwiatki i maliny.

Cóż ci winna złota kosa,  
 Że tak targasz ją okrutnie?  
 Pójdz dziewczyno jasnowłosa,  
 Bo bez ciebie w duszy smutnie.

„— O mój złoty! O mój miły,  
 Jąbym poszła z tobą rada —  
 Choćby nawet do mogiły,  
 Ale... jakoś nie wypała!”

## AFORYZMY.

\* Kto ci mówi prawdę, dobrze ci czyni, kto ci mówi pochlebstwo, dobrze sobie czyni.

\* Najwymowniejszym objawem zachwytu jest milczenie.

\* Niestety, i humorysty muszą umierać, bo śmierć nie zna się na żartach.

\* Są ludzie, którzy próbują wszystkiego, a wybierają najgorsze.

\* „Szczęście jest ślepe!” — mawiają najczęściej ci, których szczęście nie dostrzegło.

## UWAGI.

W dniu 13-go stycznia 1773 roku wydano manifest ogłaszający rozbiór Polski.

W dniu 22-go stycznia, przypada rocznica powstania 63-go roku.

Złączone Towarzystwa z New Yorku i Brooklynu urządzają Obchód tejże rocznicy, który się odbędzie w niedzielę 23-go b. m. w „Palace Hall” w Brooklynie.

## DOBRA PARA.

NOVELA  
 Juliana Łętowskiego.

(Ciąg dalszy.)

Niczego więcej dziś nie pragnęła, owszem, chciała koniecznie ukryć jeszcze swoje uczucie przed wszystkimi, a szczególnie przed nim samym — i napięści się jeszcze w skrytości swoją tajemnicą.

A tymczasem on zniweczył cały urok tego spotkania swoją śmiałością, z jaką przy o-wem podaniu ręki zmusił ją niejako do uznania swojej przemoocy.

Zachowała za to skryty żal do niego i buntowała się teraz w duchu przeciw sobie samej, a jednak wiedziała, że muszą się dziś jeszcze rozmówić ze sobą. Pragnęła tego nawet, ale miotana sprzecznymi

W dzień 1-go stycznia nastąpiło urzędowe połączenie Nowego Yorku z okolicznymi miastami, czyli utworzenie „Greater New Yorku.”

Z tej okazji, za inicjatywą „New York Journala” w nocy dnia 31-go grudnia odbył się na „City Hall Place” wspaniały karnawał maskowy, w którym setki tysięcy nowojorczan wzięło udział.

Nowa era zaczęła się dla Nowego Yorku z dniem 1-go stycznia. Rządy większego Nowego Yorku objęli demokraci, można się więc spodziewać lepszych czasów.

Na koncert „Kuryera,” który się odbędzie 29-go stycznia w „Germania Assembly Rooms” nie tylko z New Yorku ale nawet z dalszych okolic wybiera się wielka liczba Polonii.

W tych dniach nadesłano nam z Warszawy do oceny następne dzieła wychodzące z rąk nakładem Plata v. Reussnera: „Petoefi Aleksander, król poetów węgierskich,” „Najnowszy elementarz polski z wzorkami do pisania,” „Samouczek polsko-francuski” i „Samouczek polsko-ruski.” Wszystkie te dzieła wychodzą w zeszytach i są do nabycia pod adr. Plato v. Reussner ul. Złota nr. 6 w Warszawie.

Znany w New Yorku pianista i kompozytor p. Platon Brunow, urządził w „Tammany Hall” w dniu 9-go stycznia Słowiański koncert, na którym między innymi odpiewane zostaną w polskim języku arje „Halki” i „Z dymem Pożarów.” W koncercie oprócz chóru mieszanego, złożonego z 60 osób, wezmą udział wybitne siły śpiewackie ruskiej narodowości. Utwory muzyczne wykonane będą pod osobistym kierownictwem p. Brunowa.

Największym brakiem taktu i logiki celują pisma polskie klerykałne tak europejskie, jak i amerykańskie. Gdyśmy przed niejakim czasem pisali że ks. Jakimowicz jest gałganem, napadły na nas wszystkie kłize gazety z całą zaciętością. Ks. Jakimowicz zmienia wiary i oto wszystkie te gazety odsądzały go od czoł i wiary.

Dalej w artykułach swych, potępiających „niezależnych” polskich księży w Ameryce, klerykałne organy posuwają gorliwość swą aż do napadów i złorzeczeń wiersze starokatolickiej, bezczeczając starokatolickich biskupów, zwać ich oszustami i szarlatanami. Nie popieramy rachy „niezależnego” ale nie możemy powstrzymać się od zrobienia uwagi, że religia starokatolicka pomimo, że nie podlega zwierzchnictwu Rzymu, jest pomimo tego nie mniej poszanowania godną. Głową starokatolickiego kościoła jest patriarcha w Antyochii [Azja mniejsza] która to stolica apostolska założona była przez św. Piotra, na kilka lat przed przybyciem jego do Rzymu.

Najśmieszniejszym jednakże jeśli już nie podtem, jest zachowanie się prasy polskiej wobec ks. Stojąłowskiego. Gdy książd ten był gorącym zwolennikiem ludu, obrońcą klas pracujących i dobrym patriotą, rzucano na niego kławy, wtrącano do więzienia, ścigano listami gończymi, a prasa polska klerykałna krzyżała w niebogłosy — „zbrodniarz!” — gdy w końcu znużony przesładowaniem, ks. Stojąłowski stał się hypokrytą i otwartym przyjacielem moskali, pospyły się nań dostojeństwa, biskupi galicyjscy przesadzają się w grzecznościach dla niego — prasa wynosi go pod niebiosa, a „Dziennik Chicagoski” — pisząc o *pradzie* Stojąłowskim, wyraża się o nim z pobojnym respektem... O wy obłudnicy!!!

W Chicago wyszło nowe pismo humorystyczne ilustrowane p. t. „Kuryer Świąteczny”, wydawany przez Spółkę „Kurier Pub. Co.” 289 W. Division St., Chicago, Ill. Redaktorem jest p. N. K. Złotnicki.

uczuciami, chciała przynajmniej zyskać na czasie i odwlec tę rozmowę. W głowie uczuwała szum, a w sercu tworę, która odbierała jej spokój.

Ach! — myślała z pewną goryczą — przecież on powinien to pojąć, jeżeli ma dla mnie odrobinę serca!

Jeszcze chwila wahania — i dobre jej serce powzięło rozpacze i postanowienie zbliżenia rozmowy. Gdy też on raz jeszcze przesunął się obok niej, mierzając ją chłodnym wzrokiem, spojrzała na niego łaskawiej i pod jakimś pozorem wysunęła rękę z pod ramienia młodzieńczej panny Poziemskiej, postępując przed siebie nieprzymyślnie.

Domyśliła się też tylko, bo nie widziała, że pan Józef podbiegł zaraz i zatrzymał się przed nią.

Pani na mnie jakoś bardzo nie łaskawa? — począł cicho, ostrym, jakby nieswobodnym głosem.

Pan Złotnicki, zdolny dziennikarz, posłał na konkurs „Dziennika Chicagoskiego” piękny wiersz: „Rok Mickiewicza”. Wiedząc jednak, że od niego, jako od należącego do przeciwnego klerykałom obozu — wiersz przyjęty nie będzie, podpisał go pseudonimem i — otrzymał pierwszą nagrodę. Gdy się w „Dz. Chicagoskim” dowiedzano później, że autorem wiersza jest p. Złotnicki, powstał w całym klerykałnym obozie taki hałas, jakiego od zburzenia Jerozolimy nie było.

## Rozmaitości.

W roku zeszłym wystąpił rząd rosyjski na Sybir około 300.000 osób.

Utrzymanie i administracja więzień w Rosji kosztuje 15 milionów rubli, roboty zaś w więzieniach wykonane przynoszą przeszło milion rubli.

Na uniwersytecie wrocławskim jest trzech studentów, obywateli Stanów Zjednoczonych.

W Berlinie jest 2.148 lekarzy, dentystów zaś 195.

Serbia eksportowała w roku zeszłym sliwek na trzy miliony dolarów.

Niektóre owady posiadają niezmierną liczbę oczu, n. p. pszczoła wodna posiada ich 10.000 a mucha zwana smoczą ma aż 20.000 oczu.

W szulerni w Monte Carlo przeszło 50 samobójstw zdarza się każdego roku.

Najnowszym pomysłem w dziedzinie bicia są bicia ze szkła, które mają być tak silne, jak stalowe.

Święte ognie w Indjach Wschodnich, czezone przez mieszkańców są bardzo starego pochodzenia. Najstarszy z nich był zapalony 1.200 lat temu i płonie od tego czasu, zasilany 5 razy na dobę drzewem sandałowym.

We Francji, w południowych prowincjach Pirenejskich odbywają się regularne targi na ludzkie włosy, które handlarze skupują od młodych dziewcząt, pozbywających się za marną cenę tej ozdoby głowy.

W Persji botanicy znaleźli nowy kwiat, który zmienia swą barwę trzy razy dnia. Rano jest biały, w południe czerwony a wieczorem niebieski.

W Irlandji skały zawierające żelazo, paryt i alum przesiąknięte wodą morską zapaliły się hemicznie i całe tygodnie płonęły jak wulkany.

## POŻARY TEATRÓW.

Według statystycznego obliczenia, pożary teatrów, zdarzyły się od r. 1797, czyli w przeciągu ostatnich lat stu, 1.100 razy, przyczem zginęło 10.000 osób. Z tej cyfry ogólnej przypada na Stany Zjednoczone 462; na W. Brytanię 139; na Francję i Niemcy po 101; w Londynie było pożarów 35; w Paryżu 28. Z 343 teatrów, które zgorzały zupełnie, połowa spaliła się, zanim jeszcze była przez lat 10 otwarta, a 40 w ciągu pierwszego roku.

## Curiosum.

Jeden z sądów okręgowych w Księstwie wydał list gończy za robotnikiem, który skazany został za zmuszenie szkolną swego syna na 10 fenigów kary odczeka 6 godzin aresztu. Robotnik ów nie zapłacił tej kary i, jak opiewa dokument sądowy, ukrywał się nawet od 6 miesięcy. List gończy nakazuje zatem pochwycić przestępcę i odstawić do więzienia!

Pan się myli — szepnęła, nie podnosząc jeszcze oczu i czując, że jej tchu w piersiach brakuje.

— Ja pani wcale nie poznaję! — dodał gniewnie.

— Czemu? — wyszeptwała cichutko, wierząc jeszcze, iż czepia się tem pytaniem jakiegoś ratunku.

— Bo pani dziś inna, o! i jak inna! — mówi znów on oschłym już od gniewu szepem.

Ona milknie, żal bowiem ściska jej serce i tamuje słowa na wargach.

— Od niedzieli dużo dla pani czasu do srody upłynęło! — dodaje znowu on z gryzącą ironią, zaciskając niemal zęby.

— Ja pana nie rozumiem — broni się jeszcze biedna dziewczyna, złamana już zupełnie.

TELEPHONE 42 SPRING.  
**DR. A. MILLEG,**  
 66 Second Ave.  
 Pom. 314 ul.  
 Przed 9 A. M. do 12.30 P. M.  
 od 6 do 8 P. M.  
 New York.

Osadzanie brylantów. Fabrykacja i naprawa pod osobistym kierownictwem właściciela. Fabryka mieści się nad sklepem. Interes otwarty od 8.30, w soboty do 10.10 wieczorem.

„AMERICAN STAR”  
 POLSKIE  
**Biuro Pracy**  
 — i —  
 AGENCJA OKRĘTOWA  
 Karty okrętowe na wszystkie linie, po najniższych cenach.  
 Wysyła pieniądze do wszystkich stron świata.  
**SCHNEIDER BROS.,**  
 Eastern Parkway  
 cor. Christopher St.  
 26 Ward, Brooklyn, N. Y.

**KOSTJUMY**  
**TEATRALNE.**  
 Wypożycza kostjумы teatralne i maskaradowe.  
 Wielki wybór kostjumów narodowych i przyborów teatralnych.  
 Wypożycza fraki, suknie ślubne i balowe.

**F. Voegelin,**  
 222-224 E. Houston St.  
 Near Ave. A. New York.

Telephone. JERSEY CITY 201 B.  
**Edward Szumski,**  
 POLSKI  
**POGRZEBOWY.**



Urządza pogrzeby od najskromniejszych do najwspanialszych, po możliwie umiarkowanych cenach.  
 Wynajmuje powozy na wszelkie okazje.

114 DRIGGS AVE.  
 Greenpoint, Brooklyn, N. Y.

445 MONMOUTH ST.  
 Róg 5-ej ul. Jersey City.

**A. F. BAUTRO,**  
 REPREZENTANT  
 Towarzystw Asekuracyjnych  
 od  
**Ognia i na Zycie.**  
 Ubezpiecza domy, „businessa”, handele, meble i t. d.

Kto z Stan. Rodaków życzyby sobie ubezpieczyć się u nas, niechaj łaskawie zawiadomi mnie Kartą pocztową, a ja się zgłoszę i w jak najkrótszym czasie wyrobie polisę w najlepszych i najpewniejszych towarzystwach.

**A. F. BAUTRO,**  
 617 E. 16th St. Przy Ave. A.  
 NEW YORK.

**BL U & CHASIS**  
 WĘGIEJSKA  
**RESTAURACJA.**  
 Najlepsze śniadania, obiady i kolacje po 15 i 20 ct.  
 Obiady składające się z zupy, pieczenia, jarzyn, leguminy i kawy tylko 15 centów.

**257 E. Houston St.**  
 Przy Clinton St. New York.

Polski DENTYSTA  
**Dr. S. A. Fisher,**  
 Leczy wszelkie choroby ustne. Uspokaja największy ból zębów w ciągu kilku sekund.  
 Wstawia sztuczne zęby bez płyty. Plombuje złotem, srebrem, aluminium i cementem.  
 Wyrwa zupełnie bez bólu, za pomocą gazu lub znieczulenia.  
 Wszystkie powyższe operacje wykonywa podług najnowszej wiedzy lekarskiej.  
 Ceny nadto niskie.  
**403 GRAND ST.**  
 Near Clinton St. New York, N. Y.

**W. ZOŁTOWSKA,**  
 DYPLOMOWANA  
**Akuszerka Polska.**  
 Leczy wszelkie choroby w zakresie akuszerji wchodzące, także na urzędzone pokoje dla położnic.  
**601 E. 150 St.**  
 Cor. Courtlandt Ave. New York.

**Czytelnia Polska**  
 W BROOKLYNIE.  
**201 BEDFORD AVE.**  
 Otwarta codziennie dla Publiczności od godziny 8ej do 10ej wieczór a w niedzielę od godz. 2ej do 4ej po południu.  
 Wypożycza i książki odbywa się w oznaczonych godzinach w każdy Wtorek, Czwartek Sobotę i Niedzielę.

**Marculescu & Ehrenfreud;**  
 JEDYNA  
**POLSKA APTEKA.**

Pan Ehrenfreud, europejski aptekarz, dyplomowany w Krakowie, poleca swoją, we wszystkie lekarstwa krajowe i zagraniczne zaopatrzoną aptekę.  
 Recepty wykonuje starannie i po niskiej cenie.

**152 STANTON ST.**  
 Cor. Suffolk St. New York.

**ED. GENINS,**  
 Członek Zw. N. P. grupa 43, „Biały Orzeł.”  
**SALOON POLSKI.**  
**305 KENT AVE.**  
 Przy S. 3-ej ul. Brooklyn, N. Y.

**Wyborne piwo.**  
**wino, wódki i cigara.**

**C. A. Straub,**  
**Polski Hotel.**

Pokoje umeblowane każdego czasu do wynajęcia.

Doskonałe piwo, wino i likiery.  
 Piwo butelkowane.  
**192 E. Houston St.**  
 NEW YORK.

**Alexander Bentzig,**  
**Washington Hall.**

Obszerna i elegancka urządzona sala na posiedzenia dla Towarzystw, wesela, koncerta, zabawy i t. d.

**Piwo, wino, wódki i likiery.**  
 WYBORNE CYGARA. „POOL TABLE.”  
 Piwo rozwozi do domów

**A. BENTZIG**  
**42 GRAND ST. BROOKLYN, N. Y.**

**M. URBANIAK.**  
 Fryzjer teatralny i Perukarz,  
**20 W. 27 ST.**  
 NEW YORK N. Y.

Przyjmuje zamówienia na charakterystyczne dla przedstawień amatorskich i żywych obrazów.  
 Poleca się poparci Szanownych towarzystw i amatorów.

**Max Kobre.**  
**BANK**  
**Polski**  
 Założony w roku 1885  
 142 DIVISION ST.  
 w New Yorku  
 HAMBURG: 31 Admiralitaestrasse.  
 BREMEN: 40 Heerdenthorsteiweg  
 ROTTERDAM: 20 Maaskade.

Sprzedają sztykarty do i z Europy za najtańszą cenę na najszybsze parostwo.  
 Posyłam pieniądze dwa razy na tydzień. Każdy, kto pośle pieniądze otrzyma w 4 tygodnie odpowiedź, że takowe doszły do domu.

Prosimy Szanownych Polaków o wracanie się do mnie, a będą zadowolonymi.

**MAX KOBRE,**  
 40 Canal i 142 Division St. NEW YORK, N. Y.  
 North-German Lloyd Hamburg American Line  
 Red Star American Line Netherlands Amer. Line  
 Cunard Line Anchor Line Cunard Line.

**WYTNIJ TO OGŁOSZENIE.**  
 być może iż teraz a może później będziesz potrzebował mojej pomocy.  
 Od wielu lat specjalnością moją lekarską jest leczenie chorób męskich powstałych z jakiegokolwiek przyczyn — jak np. osłabienie pęciowe, następstwa samogwałtu, nasilenie choroby syfilis (nowy lub dawny) wyrzuty skórne, zwężenie cewki, zatrucie krwi, obstrukcje i wszelkie inne choroby jak osłabienie męskiej, katar, dyspepsja itd.  
 Wszyscy którzy zaniedbali kurację, lub byli uznani przez innych lekarzy za nieuleczalnych — niechaj się do mnie zgłoszą. Leczę kiedy inni lekarze odmówili swej pomocy. Nie traci czasu, zbierz pieniądze na używanie lekarstw patentowanych lub przez aptekarzy zapytanych.  
 Posiadam największą w New Yorku liczbę pacjentów. Niezawiesznie zgłosz się do mnie  
**Dr. BRYAN 249 E. 21 ul. N. Y.**  
 (róg 2-ej Ave.)  
 Godziny przyjęcia: od 10-12 rano, o 4-6 i od 7-9 wieczór.  
 W Niedzielę do 5-ej po południu.  
 Porada lekarska darmo. Lekarstwa po umiarkowanej cenie.  
 Na listy odpowiada się, a lekarstwa przesyłamy w skrytce, do wszystkich punktów St. Zjedn.

**CO MAMY CZYNIĆ w wypadku kaszlu lub zaziębnienia?**  
**SEVERY BALSAM NA PŁUCA**  
 jest uznanem przodującym lekarstwem na wszystkie kaszle, zaziębnienia, chrypkę i wszystkie choroby gardła i płuc.  
 Cena 25 i 50 cent.

**ZESZTYWNIENIA** muszkułów i staw, neuralgię, bóle w siedzeniu i reumatyzm, poddaj raz magicznemu wpływowi  
**SEVERY OLEJU ŚW. GOTTHARDA,**  
 cudownemu łagodzącemu bólesci  
 Cena 50 cent.

**WIELKIE MĘCZENNICE**  
 są kobiety, poddane nieregularności pożądanych dla zdrowia funkcji.

**SEVERY KOBIECY REGULATOR**  
 oddala boleści, powoduje regularność i zdrowie  
 Cena \$1.00

**Na sprzedaż w aptekach i ogólnych składach.**  
**W. F. SEVERA, Cedar Rapids, Iowa.**

**H. POPPER,**  
**Złotnik i fabrykant medali**  
 124 ESSEX STREET,  
 Przy Rivington St. New York, N. Y.

Szan. Towarzystwom i Publiczności poleca swoją fabrykę medali złotych, srebrnych i polerowania.

Wzory można każdego czasu zobaczyć.

Zamówienia uskuteczniłam szybko.

**Henryk Schnitzer,**  
**BANK**  
**Polsko-litewski,**  
 141 Washington St., pom. West i Greenwich Sts. New York,

Karty okrętowe (sztykarty) sprzedaje na wszystkie linie wprost do i z Europy, po cenach kompanijnych.

Pieniądze wysyłam codziennie po najniższym kursie i w ciągu 24 dni dostarczam rekopis z podpisem odbierającego.

Zagraniczne pieniądze sprzedają bardzo tanio.  
 Na wszystkie piśmienne zapytania odwrótnie odpowiadam.

**HENRYK SCHNITZER.**

mu wszelką rozprawę. — Ja panią pojmuję! Już przy powitaniu ręka moja sparzyła widocznie panią, jak ukąszenie gadu i musiała się pani przezwyciężyć, aby mi dłoń swoją pozwoliła uściśnąć.

Zosia, dotknięta do żywego, zachwiała się teraz całą postacią, ale zbierając ostatki sił; podniosła oczy i szepnęła z wysiłkiem:

— O! nie powinien być pan tego mi wypominać! O nie powinien! — powtórzyła dobitniej z bezgranicznym żalem.

A gdy młody człowiek, uderzony nareszcie łzawym oddźwiękiem w głosie dziewczęcia, począł teraz dopiero pojmować swoje straszne zaślepienie, rzekła jeszcze szybko, błyskawicznie, płacąc ironią za ironię:

— Dobraliśmy się! bo i ja innym sobie pana wyobrażalam!

I zawróciwszy się w miejscu, zanim zdumiony pan Józef

zef zdołał głos odzyskać, odezwała zwolna ku pani Chojnickiej, czepiając się bezsilnie, kurczowo, jej ramiona.

Pan Józef teraz nareszcie wszystko zrozumiał.

— O! bodajto! — pomyślał, szalejąc z rozpaczy i mimowolnie załamując ręce. — Co ja zrobiłem!

Tymczasem staruszka dostrzegła snać wzruszenie dziewczyny.

— Co ci to, Zosieńko? — spytała.

— Nic, nie, pani...

— Drżysz całą...

— Nie, nie! Zdajes się pani...

I trzymając się ciągle ramienia staruszki, obejrzała się po salonie mdlejącym wzrokiem.

— A po co to otwierają fortepian? — spytała, jak we śnie.

— Będzie śpiewała Emileia Korecka.

— Ale kiedy fortepian nie odpowiada w trzech klawiszach z wioliny — mówiła, walcząc ze łzami, które cisnęły jej się do oczu.

— Owszem, rybeńko, kazałam nastroić.

— A to dobrze! — odrzekła obojętnie, aby coś powiedzieć.

I czując, że zdołała nareszcie cokolwiek zapanować nad sobą, posunęła się zwolna ku uroczej córce pana Broniewskiego, obok której było wolne miejsce i padła bezsilna na krzesło.

Młoda wdowa, która interesowała się Zosią Rucińską, widziała dobrze całą poprzednią scenę, a teraz już z ościłości dziewczęcia odgadła jakież cierpienie. Ale żadną



## Ziemie Polskie.

— W Krakowie trybunał karny ogłosił wyrok w sprawie Kazimierza Kazanowskiego o pobicie redaktora „Głosu Narodu” Ehrenberga na ulicy. Kazanowski został uwolniony, a dwaj posłańcy publiczni, oskarżeni o pomoc w napadzie, zasądzeni zostali na 4 miesiące więzienia.

— Inowrocław liczy 24.612 mieszkańców.

— W Skoraczewie, majątku p. C. Krajewskiego i w Chwałkowie, majątku p. Krasieńskiego — razem około 3.600 mórg — odbyło się 13 grudnia r. z. polowanie. W 4 godzinach ubito 375 zajęcy.

— Z Miłostawia donoszą, że robotnicy, zajęci w lesie ściąganiem drzewa, wykopalni tam wiele bagietów, pistoletów i innej starej broni.

— W Opolu skazał sąd ławniczy na 60 marek kary pewnego świadka, Polaka, który nie chciał zeznawać w języku niemieckim.

— Z Rawicza wydano w pierwszej połowie grudnia r. z. znaczną liczbę galicyjskich robotników. Odstawiono ich do granicy.

— W Warszawie, wyższe koła towarzyskie zajmują pojedynek odbyty na placu Mokotowskim pomiędzy hr. Z. Wielopolskim, a p. Wydzga. Strzelano się o 25 kroków. Wydzga został ciężko ranny i zagraża mu niebezpieczeństwo utraty życia. Powód pojedynku — sprzeczka przy kartach.

— W Rydlu w Prusach Zachodnich, wybudowanym ma być kościół katolicki.

— W Wonnio, pow. lubawski, nauczyciel Dalski otrzymał na własne żądanie pozwolenie na zmianę swego nazwiska. Odtąd nazywać się będzie „Dahlke.” Dobrowolna germanizacja.

— W Poznaniu kolej elektryczna znacznie kursować na wiosnę.

— W Bytomiu na Górnym Śląsku, zaczęła wychodzić z dn. 1 stycznia r. b. nowa, codzienna gazeta, p. t. „Dziennik Śląski.” Nowemu piśmie „Szczęść Boże.”

— W Opolu zaczęło wychodzić nowe pismo socjalistyczne p. t. „Górniki.”

— W drodze z Żółtaniec do Lwowa, z wozu pocztowego zginął worek z przesyłkami pieniężnymi wartości 1.500 złr. Aresztowano pod zarzutem popełnienia tej kradzieży pocztownika.

— Z Krakowa donoszą: Trzej urzędnicy administracji dóbr hr. Andrzeja Potockiego w Krzeszowicach zbiegli, spieniewierzywszy 14.000 złr. Nazwiska ich są: Madeyski, Prusak i Szporn.

— Lwowski sąd przysięgłych, sądził Michała Czumałę, zarobnika we wsi Małkowie na 3 lata ciężkiego więzienia za zbrodniczą kradzież. Pokłócił on się w karczmie z robotnikiem Michałem, a następnie gdy Michał wyszedł, zabił go pod stołową kółem.

— W Stanisławowie odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru wachmistrz 58 p. p. Józef Kułaczowski.

— W Chojnicy, sędzia Danielewski, piękne swoje nazwisko zmienił na Kannenberg. Rząd niemiecki naturalnie z miłą chęcią się na to zgodził. Jest to drugi renegat w grudniu r. z.

— W Wilnie projektują otwarcie ponownie uniwersytetu. Wilno liczy przeszło 200.000 mieszkańców.

— Z Brześcia donoszą, iż w lesie pomiędzy Mieszczyzną a Tosciańcami Kości Karpyszyński, rusin, zamordował domokrążcę Szulima Kornberga i zabrał u niego kilka koron. Karpyszyński aresztowano.

— Z Warszawy donoszą, że p. Hipolit Wawelberg oświadczył generał-gubernatorowi, że pragnie złożyć 10.000 rs. na otwieranie w dalszym ciągu czelny ludowych w Królestwie Pol. Książę Imierzyński, jak ogłasza „Warszawa. Dniownik,” zgodził się na przyjęcie ofiarowanego kapitału i wyraził p. Wawelbergowi serdeczną wdzięczność za tak hojne dopomożenie do zaspokojenia jednej z pilnych potrzeb ludu wiejskiego w kraju.

— W Łodzi ma stanąć nowy polski kościół katolicki.

— Na wszechhucie lwowskiej odbyła się w dn. 17-go grudnia r. z. imatrykulacja. Na wydział prawa zapisało się w r. z. 1082 studentów, na medycynę 124, na wydział filozoficzny 75, z wyjątkiem a 63 na 20 uczących; 10 hospitantów, 20 farmaceutów i około 300 teologów, ogółem 1674 słuchaczy.

— We Lwowie panuje ogromna drożyzna kłat, że ma odbyć się w tej

sprawie wiec. Wiec ten zarządził ma od magistratu założenia rzeźni na rachunek m. Lwowa, urządzenia piekarni i młyna miejskiego, a o próbie tego utworzenia bazaru do sprzedaży wiktuałów i produktów, potrzebnych uboższej — robotniczej klasie m. Lwowa.

— We Lwowie w dniu 5 lutego r. b. urządził księżna namiestnikowa Konstancja Sanguszkowa bal, z którego dochód przeznaczonym będzie na budowę domu dla „taniej kuchni ludowej” i na obiad dla ubogiej młodzieży szkolnej.

— W Krakowie dzięki prywatnej ofiaromci wiele zastawionej obywatela i filantropa Doktora Henryka Jordana, na plantach miejskich, stawiają odlany z brązu posąg „Lilly Wenedy,” bohaterki arcydzieła Słowackiego.

— We Lwowie w grudniu r. z. w teatrze hr. Skarbka przedstawiono po raz 25-ty „Prodaną Niewieście” Smetany. Przedstawienie zmieniło się w obchód zbratania się polsko-czeskiego. Depesza od burmistrza m. Pragi (czeskiej) dra Podlipnego, która była odczytana ze sceny, brzmiała następująco: „Braciom Polakom serdeczne pozdrowienie. Niechaj muzyka Smetany ściślejszemu związek, łączący naród Łachów i Czechów. Solidarność nasza, solidarność słowiańska zaprowadzi nas do zwycięstwa. Wytrwajcie! Czołem! Dr. Podlipny, prezydent Pragi.”

— W Poznaniu — znowu komisja kolonizacyjna powiększyła swe posiadłości, zakupiwszy na subwencję wsi Grzybowo i Chrzanowice w powiecie gnieźnieńskim, dotychczasową własność p. Leona Błociszewskiego, za 300.000 marek.

— Lwowska policja wytropiła i aresztowała dwóch oficyalistów, którzy okradli Andrzeja hr. Potockiego w Krzeszowicach na 14.000 złr.

— W Warszawie zmarł starzec 90-letni Ignacy Siewiecki, którego uważano za najstarszego wiekiem telegrafistę.

— W pow. nowomińskim, na szosie wiodącej do wsi Grubina, trzech włościan z Grzebowilki napadli na niejakiego Kazimierza Żoładka, ograbowali go i starali się zabić. Żoładka przyszedł do siebie i wydał nazwiska wszystkich trzech zbrodniarzy, których aresztowano.

— W Warszawie, grono właścicieli fabryk w dzielnicy wolskiej, zamierza utworzyć własnym kosztem bezpłatne czytelnie ludowe i wznosić już podanie do władz o udzielenie odpowiedniego pozwolenia.

## Polacy w Ameryce.

¶ W Chicago, Ill. policja znalazła zwłoki Franciszka Witczaka p. 84 Lull pl., który już od kilku dni nie żył. Nie odkryto żadnych śladów gwałtownej śmierci.

¶ W Chicago policja szuka Franciszka Wykowskiego, podejrzanego o zamordowanie Katarzyny Policz, u której dawniej mieszkał.

¶ W S. Chicago, Ill., w polskiej dzielnicy na rogu Superior ave. i 83 ul. pożar zniszczył pięć dwupiętrowych domów. Czternaście rodzin polskich, przeszło 75 dusz, ratowano się ucieczką.

¶ W Minneapolis, Minn., 25-letni Polak Jan Mosik skazany został na karę śmierci za zamordowanie Niemca R. Lempe, w celu rabunku. Egzekucja odbędzie się w b. miesiącu.

¶ W Philadelphii, Pa., w czasie nieobecności rodziców, wybuchł pożar w domu na Christian ul. czworo dzieci Niedzielskiego utraciło życie w płomieniach.

¶ W Buffalo, N. Y. Jan Nowak i Jan Wiczorek otrzymali posady za pomocników szeryfa. Posady te płatne są 900 dol. rocznie.

¶ W Buffalo, N. Y. Wojciech Rożyński, zam. przy Walden ave. w Cheektowaga, sprzedawszy dwie krowy, nie długo się cieszył pieniędzmi. W nocy zakradli się do mieszkania złodzieje i zabrali cały zapas gotówki.

¶ W Shamokin, Pa. wskutek zapalenia się gazu w kopalni Nelson, poparzeni zostali, Jan Rakowski i Józef Rakowski.

¶ W Shamokin, Pa., przez zapalenie się sukni od gorącego pieca, została niebezpiecznie poparzona, panna E. Jagodzińska, pracująca w hotelu Windsor.

¶ W Scranton, Pa. wskutek wybuchu gazów w kopalni Bellevue, poparzonemu został Jan Aleksander tak niebezpiecznie, iż prawdopodobnie żyć nie będzie.

## HUMOR I SATYRA.

## MAZUR.

Mazur ci ja, Mazur,  
Mam sukmany piękne,  
Każdy spojrzysz na mnie,  
Gdy podkwa brzęknę.  
Obąpię w pół pasa  
Jakie dziewczynisko  
I tak ci zatańczę,  
Jak zagra żydżisko.

Mazur ci ja, Mazur  
O siarzystym głosie,  
Wesoły, szczęśliwy,  
Choć pusto w trzosie,  
Na skrzypkach lipowych  
Żydżisko przegrzywa,  
A miemieć, psia jucha,  
Ej, ej, ej, mi śpiewa

Chocim dziarski Mazur,  
Nieraz gnienie bieda,  
Ale już przystołem  
Do niemieć żyda  
Niech się śmieją ludzie,  
Niechaj, co chcą, bają,  
Ja tam będę tańczył,  
Jak oni zagrają.

## OKRUCHY MYŚLI.

\* Wierzę tylko w to, co widzę — rzekł pewien ateista. W tej chwili zerwał się silny wichur i stracił a teście w błoto nowiutki kapelus.

\* Zadrósć i nienawisć wpadają łatwo w przesadę, tak, iż gotowe są do zgazenia płonące zapalniczki wzywać straż ognia.

\* Życie podobne jest do organów: człowiek gra na nich rękami i nogami. Wszystko to jednak nie zda się na nic, jeżeli nie kalikuje mu szczęście.

\* Jeżeli chcesz przejść przez życie szczęśliwie, chęć się z każdego dnia, jakby był pierwszy, a korzystaj z niego, jakby był ostatnim w życiu.

## Fraszki.

Na wsi.

— Jakże, Jędrzej uporał się już z robotą?

— A jeno... tyło jesse trochę kartofliwych wykopie, wieprzaka sprzedać i córkę wydać za mąż, to będzie miał spokój w chałupie.

Wytumaczyl.

— Matulu kupcie mi zegarek.

— A na co ci?

— Ażebym dokumentnie wiedział, kiedy mi się chce jeść i spać.

Ostatnia wola.

— Wiesz, Madziu, obawiam się trochę... Twój narzeczony ma tyle wymagań...

— Niech mu mama da spokój, to jego ostatnia wola.

Rozmowa owocowa.

— Kocham panią!

— Owa, amator kwaśnych jabłek!

— A to z panny ananas!

Człowiek zasad.

— Cóż to, podobno żona pańska tego... hm... w takim stanie?

— Mój panie! z zasady nie wtrącam się w interesy mej żony

## Zaplaćili za

„KURJER NOWOJORSKI.”  
(Do dnia 1-go Stycznia, 1898 r.)  
New York.

E. Nowak, \$0,75; I. Ratajczak, 0,75; I. Solokik 1,00; F. Niedzielski, 1,00; Pani M. Saturniewicz, 0,50; M. Fijałkowski, 1,00; W. Pankiewicz, 0,50; M. Wojciechowski, 1,00; A. Kalinowski, 0,75; Prusiewicz, 0,75; A. Skrzat, 0,50; S. Tomicki, 0,75; S. Myśliwiec, 0,50; F. Dowgiałowicz, 0,50; Mrs. K. Jarocka, 0,75; Mrs. C. Hayes, 1,50; S. Zentkeller, 0,75; M. Czekanowski, 0,50; Sekulski, 0,50; A. Romanowski, 1,00; F. Jagrowski, 0,75; I. Zubr, 0,75; M. Domagalski, 0,75; J. Taczkowski, 1,50; A. Zieliński, 0,75; J. Juchniewicz, 0,50; L. Walczak, 0,75; Fr. Słomkowski, 0,75; Fr. de Rudziński, 1,50.

## Brooklyn.

Tow. im. Małachowskiego, 1,50; A. Allen, 0,75; J. Żędzian, 0,75; F. Cieciński, 0,50; J. E. Żmudziński, 1,00; P. Wojczanas, 1,00; St. Markowski, 0,75; J. Szczepkowski, 0,75; K. Ziolkiewicz, 0,50; M. Jarowski, 1,00; A. Betzner, 0,75; W. Wilbeck, 1,00; L. Komorowski, 75;

## Jersey City

J. Rakoczy, 50; W. Dąbrowski, 50; Woznicki, 1,00; Wileński, 1,00; Skorniński, 50; Bollman, 50; J. Krzyżowski, 1,00; W. Piotrowicz, 50; Rysiecki, 50; J. Matulewicz, 50; J. Jabłoński, 1,00.

## Barren Island, N. J.

Fr. Kozłowski, 75; K. Pankiewicz, 50; K. Wojciechowski, 75; J. Danielewicz, 75.

## Flushing, L. I.

A. Dobrosielski, 1,50; L. Zieliński, 50.

K. Odrzywolski, Jamaica, L. I. 75. J. Zakrzewski, Garden City, L. I., 50. J. Grabowski, Hempstead, L. I., 50. F. Burek, Lewiston, Me., 80. M. Kowalewski, Montville, Conn., 50. Wiel. ks. Łączynski, Webster, Mass., 1,00. Mrs. W. Dzikowska, Williamsbridge, N. J., 1,00. A. Damsen, Whelung, W. Va., 1,50.

S. Jarmulowsky,  
Bank  
Polski

54 Canal St. New York.

SPRZEDAŻ KART  
OKRĘTOWYCH (SYFKARTY)

Na wszystkie linie do i z Europy.  
Wysyłka pieniędzy  
do wszystkich punktów świata.  
Kupno i wymiana wszystkich monet  
zagranicznych, papierów  
warowniczych itp.  
Filja w Hamburgu:  
11 Gerkenstrasse.

## „PALACE HALL”

89-93 Grand St. Brooklyn, N. Y.  
Poleca Sz. Towarzystwom i publiczności polskiej swe obszerno i pięknie udekorowane hale na

Przedstawienia teatralne, wesela,  
zabawy i t. p.  
Wielki wybór wódek, piwa; likierów i cygar.

Henry Gerken, właściciel.

Salomon Cohen,  
Fabrykant  
Rosyjskiego i Tureckiego Tytoniu,  
PAPIEROSÓW I TABAKI  
— do zażywania —

17 Essex St. New York.  
Dla pp. saloonistów dajemy  
znaczny rabat.

Założone w r. 1890

M. WICKOWSKI,

Polsko-Słowiańskie

BIURO PRACY.

OBOWIĄZKI DLA DZIEWCZĄT

Załatwia się wszelkie ządania w  
najkrótszym czasie.

42 Essex Street 42

Przy Grand str. New York, N. Y.

.....52

H. Wenski

DYRYGENT DOBOROWEJ.....

Polskiej Orkiestry

Przyjmuje zamówienia na bale, pi-  
kniki, przedstawienia i t. p.

Cena nader przystępna.

191 Stockton St. Brooklyn

.....52

I. GOMOLIŃSKI.

POLSKA KSIĘGARNIA

Przyjmuje zamówienia na bale, pi-  
kniki, przedstawienia i t. p.

Cena nader przystępna.

191 Stockton St. Brooklyn

.....52

Skład książek powieściowych, reli-  
gijnych i do nabożeństwa, kalenda-  
rzy, ram, obrazów religijnych i  
patriotycznych.

114 N. 6 Street,

BROOKLYN, N. Y.

Odsprzedającym znaczny rabat.

Zamówienia zamiejscowe uskutecz-  
nia się szybko i dokładnie.

E. WŁODZIMIERSKA,

Akuszerka polska.

Posiadam dyplomy ukończenia  
studjów w Warszawie, New Yorku  
i na Uniwersytecie Jagiellońskim  
w Krakowie. Udzielam pomocy we  
wszelkich chorobach niewieściach.  
Sciasta dyskrekcja zapewniona. U-  
praszam Szan. Rodaczki o pamięć.

47 ESSEX ST. (Stoop Floor).

NEW YORK.

E. WOLIŃSKA,

AKUSZERKA POLSKA.

(Dyplomowana w Poznaniu).

Przyjmuje pacjentki na czas choroby  
w swoim mieszkaniu po cenach  
przystępnych. Udziela porad w  
chorobach kobiecych i rozmaitych  
przypadkach dyskretnych.

243 BEDFORD AVE.

Pom. N. 3 i 4 ul., Brooklyn, E.D

POLSKI DENTYSTA

Dr. M. J. Emelin,

53 STANTON ST.

Blisko Forsyth St. New York, N. Y.

Wprawia sztuczne zęby, stosownie  
do twarzy i wypełnia lukiem a nie wpru-  
wia nieregularnie aby nie spowodować  
imitacji. Nie dobre wprawione płyty  
przerabia się.

Żaden szkodliwy materiał nie  
wchodzi w moją robotę.

Wyrzucił: sębiwo specjalność.

Wyrzucił: sębiwo specjalność.

Wyrzucił: sębiwo specjalność.

Wyrzucił: sębiwo specjalność.

Wyrzucił: sębiwo specjalność.

Wyrzucił: sębiwo specjalność.

Wyrzucił: sębiwo specjalność.

Wyrzucił: sębiwo specjalność.

Wyrzucił: sębiwo specjalność.

ZAKŁAD  
Rzeźnicki.  
A. BABIAK

686 3-cia avenue

Pom. 21 i 22 ul. S. Brooklyn.

Poleca szanownym Rodakom świeżo

MIEŚO I WĘDLIN

i wszelkiego gatunku KIEŁBAS

Przyjmuje zamówienia piemiennie

z Brooklyna, Nowego Yorku, Jersey

City i okolicy, a załatwia odstawa

.....52

Hotel Neusch,

42 AVE. A.

Róg 3-iej ul. New York.

Wina, Likieri i Cygara,

krajowe i zagraniczne.

UMEBLOWANE POKOJE

dziennie, tygodniowo lub miesięcz-  
nie, z wiktorem lub bez, po umiarko-  
wanych cenach.

WYBORNIA KUCHNIA.

JAN DOLNY.

Groceria Polska.

375 Oakland St.,

Greenpoint, Brooklyn, NY

Kawa, herbata, cukier, zawsze

w najlepszym gatunku bardzo tania.

Świeże jaja, masło, ser zawsze

na składzie.

Leon Witkowski

DYRYGENT

DOBOROWEJ UNIFORMOWANEJ

Orkiestry.

Przyjmuje zamówienia w miejscu

i okolicy.

118 E. 4th st. New York.

W. Stachelski,

ZAKŁAD

Rzeźnicki.

Poleca Sz. Rodakom swój Zakład

Rzeźnicki i Skład Wędlin.

Najlepsze wędliny jak: kiszkę,

kiełbasę, szynki, wędzonka itp.

Wszelkie zamówienia dostawiam

do domów w New Yorku, Brookly-  
nie, Jersey City i okolicy.

W. Stachelski,

3



Kronika.

Notatki z New Yorku.

W sobotę dn. 8-go b. m. odbędzie się w „Germania Assembly Rooms” 291-293 Bowery przedstawienie amatorskie i bal Tow. „3-ci Maj.” Odegrane zostaną dwie piękne sztuczki, „Dramat jednej nocy” i „Werbel domowy.” Ponieważ cel tego Przedstawienia jest wzniosły, albowiem połowa czystego dochodu z tego przedstawienia przeznaczona jest na rzecz wdów i sierot pozostałych po pomordowanych w Hazleton, Pa. górnikach — każdy więc na tę zabawę iść powinien.

W dniu zaś 15-go b. m. odbędzie się wspaniała maskarada znana zaszczytnie z pracy narodowej Tow. Śpiewackiego „Harmunia.” Wiele bardzo osób w pięknych kostiumach przybędzie z Brooklyna, i Jersey City na tę maskaradę, która zawsze wypada świetnie, a goście bawią się wysmienicie.

Bal Tow. Krakusów udał się bardzo dobrze, pomimo niepogody, publiczności zebrano się wiele i bawiono się ohocho do 6-ej godz. rano. Przy przyjęciu Towarzystwa o godz. 12-ej w nocy — na powitanie Nowego Roku oświetlono transparent i wygłoszono odpowiednie mowy.

Na grobie s. p. Fr. Wrońskiego od towarzyszy sztuki drukarskiej pp.: Ed. L. Kosiakowski, J. Janusz, Mariana Rapalskiego, Fr. Nartowicza, J. Mazurkiewicza i B. Bornsteina, złożono wieńiec z napisem: „Od Kolegów.” Od Tow. Sokółów złożono również wieńiec z napisem: „Od Druhów.”

W ub. tygodniu zmarła żona członka Krakusów, krawca Maskowskiego.

Na balu Krakusów zebrano \$2,80 na wdowy pozostałe po pomordowanych górnikach w Hazleton, Pa.

Rodakom naszym polecamy najstarszy polski Bank H. Bishoffa 2 Centre st. przy moście Brooklyńskim. Bank ten sprzedaje sztykarty, zmienia i wysyła pieniądze i zna jest od lat wielu ze swej rzetelności.

W niedzielę 9-go stycznia w hal. ob. Krivacsiego, 213 Forsyth str. odbędzie się punktualnie o godz. 2-ej po poł. próba z przedstawienia „Kuryera,” na którą się Szan. Amatorzy i Amatorów zaprasza.

Obchód Styczniowy, urządzany staraniem Oddz. Skarbu Nar. P. w Rapp. na New York, Brooklyn i Okolice odbędzie się w niedzielę, dnia 23-go Stycznia w „Pallace Hall,” 89-93 Grand st., w Brooklynie. Polacy powinni tłumnie Obchód tej smutnej rocznicy powstania Styczniowego odwiedzić.

Kto chce za swą pracę przeżyć się do Europy, niech czyta na czwartej stronie ogłoszenie biura „The International Shipping Office” 5 Clinton st.

W dzień Nowego Roku w jadłodajni L. Romanowskiego przy 4-ej ulicy miało miejsce krwawa awantura, wywołana przez Niedźwiedźkiego. Krew się lała strumieniami, porozbijano meble i wybito okno. Kilku z biorących w awanturze udział ma porozbijane głowy. Ładnie się bawili w tej moskiewskiej jaskini.

W tę sobotę, t. j. 8-go Stycznia b. r. odbędzie się w „Arion Lieder Tafel Hall” 705-707 Courtland ave. [w górze miasta] Bal na dochód nowo zakładającej się polsko-litewskiej parafii św. Wojciecha. Cała Polonia, w górze miasta zamieszkała na bal ten się wybiera.

Nasza znakomita śpiewaczka pani Sembrich-Kochańska w zeszłym tygodniu miała opuścić Nowy York i udać się na występ do Chicago, jednakże zachorowawszy na grype, zmuszona była pozostać jeszcze w New Yorku.

W poniedziałek wieczorem przejechał został zabity na miejscu przez Bleecker st. karę Piotr Królowski, członek Tow. św. Józefa i Tow. Kościuszki. Pogrzeb odbył się we czwartek. Zabity, liczący 50 lat wieku, pozostawił żonę i kilkoró dzieci.

Tow. Sokółów urządza w mieszkaniu kwietniu Bal, który wobec tego, że coraz większa liczba poważnych obywateli do Towarzystwa przystępuje, uda się niezawodnie.

Znakomita pianistka i kompozytorka, panna Maria Błażejewska, uczennica Szarwenki i Moszkowskiego, która bierze łaskawie udział w koncertach „Kuryera,” udziela lekcji gry na fortepianie. Blizsze szczegóły w Redakcji „Kuryera.”

Proboszcz miejscowy ks. Jan Strzelecki, okazał się prawdziwym Polakiem i uczynnym księdzem. Nietylko, że sam dał na kosztą pogrzebu s. p. Fr. Wrońskiego 2 dol. ale w dodatku z własnej inicjatywy odprawił uroczyste nabożeństwo za łobne za duszę zmarłego, za co należy mu się uznanie.

W Palisades Park, N. J. (Nowa Częstochowa) rozsądniejszą część parafian, stara się przez pismenną petycję wejść w zgodę z proboszczem ks. Janem Męczyńskim, by przez spory nie doprowadzić kościoła do ruiny, jak to się stało niedługo w Hackensack, N. J.

Pogrzeb s. p. Fr. Wrońskiego, który miał się odbyć w piątek z. t. z powodu iż nabożeństwo trwało dłużej, odbył się dopiero w sobotę t. j. w Nowy Rok.

Pani Geiger, żona dyrygenta orkiestry „Folks Garden” utworzyła p. n. 206 E. 14 St. damski salon fryzjerski. Również stroi kapelusze damskie z własnego lub przyniesionego materiału. Fryzje i pióra it.d. Ceny przystępne.

Ponieważ składka na pokrycie kosztów pogrzebu s. p. Fr. Wrońskiego nie została jeszcze ukończoną przeto wstrzymujemy się z podaniem szczegółowego sprawozdania, do chwili, aż całkowita suma na pokrycie tych kosztów zebrana zostanie.

Czteroletnia dziewczynka, starsza córka państwa Baranowskich z p. n. 164 Delancey St. wyszedłszy na ulicę, uderzoną została kawałkiem obrazy, rzuconej przez 13-letniego chłopaka tak nieszczerliwie że jej oko wypłynęło.

Kasztanek, od którego już nikt więcej nie chciał lotów kupować, wziął sobie do pomocy jeszcze lepszego od siebie humbugiera, ochrypnętego Niemcojowa, który nie był zdolnym nawet na postugacza hotelowego i wziął się do naciągania ludzi na fikcyjne loty. Piękną spółką, ani słowa!

Notatki z Brooklyna.

Na zabawie prywatnej u pp. Samolewskich, pani S. A. Sznycowska skolektowała na wdowy i sieroty po pomordowanych w Pensylwanii górnikach \$1.12

Panowie Fr. Nartowicz, M. Stefanowicz i Kajetan Odyński z New Yorku, wezwani zostali do sądu do „Coroners Jury”, w sprawie zabitego w cukrowni ajryjsza Bayly. Przechodzili, oni w chwili wypadku ulicą około cukrowni i przez władzę na sędziów w tej sprawie wezwani zostali. Świadkiem w tej sprawie będzie polak Joe Gordon(?), który w tejże cukrowni pracował. Sprawa odłożona została do przyszłego tygodnia.

Na przyozdobienie nowo-powstającego sztabu VI Oddz. W. P. Krakusów wpłynęły następne podarki: Od Tow. Rzem. i Przem. Polskich w Brooklynie gwóźdź pamiętkowy, Tow. Gwardja św. Jerzego z Maspeth. \$5,00, Pani Józefa Pionieńska z New Yorku gwóźdź złoty, Panie żony Krakusów piękny wieńiec z świeżych kwiatów, które pani Stodulska w ich imieniu przypięła.

Na pewnym polskim balu, odbytym dnia 1-go stycznia b. r. w Brooklynie, podochoceni goście wszczęli taką bójkę, iż policja zmuszoną była wkroczyć i pałkami położyć koniec „zabawie.”

Pamiętajcie przybyć na maskaradę Tow. „Czytelni,” która się odbędzie dnia 8-go Stycznia w „Pallace Hall” 89-93 Grand st. Na zabawie tej rozdane będą dwie piękne premie, jedna za najpiękniejszy kostium dla damy, druga za najkomniczniejszy kostium dla mężczyzny.

Sprawy Towarzystw.

Legion i III. Oddział Wol. Pol. Krakusów w New Yorku składa serdeczne podziękowanie Szan. Towarzystwom a mianowicie: Legionowi Wol. Pol. Krakusów z Jersey City, N. J., I. Bat. Ochot. Pol. Strzelców, Tow. Spiewu „Harmunia,” Tow. Polonia, Tow. Sokół, Tow. im. Jan. Czachowskiego z New Yorku, jakoteż i Szan. Publiczności, za tak liczne zgromadzenie się i wzięcie udziału w balu naszym, odbytym w dniu 31-go grudnia, 1897 r., pomimo niesprzyjającej pogody.

Z szacunkiem  
Komitet.

Odezwa.

W niedzielę, dnia 16-go Stycznia b. r. o godz. 3-ej po poł. w sali p. n. 213, Forsyth str., w New Yorku, odbędzie się posiedzenie w sprawie

zorganizowania Gminy Związkowej (nie zaś p. n. 113 Forsyth st., jak mylnie podano w „Zgodzie”).

Zawiadamiając o tem sz. komitecie i delegatów Grup związkowych z New Yorku, Brooklyna i Port Richmond, S. L., proszę o łaskawe przybycie na dzień wyżej wymieniony do sali p. n. 213 Forsyth st. w New Yorku.

Z szacunkiem  
St. Pous.  
Delegat Gr. nr. 234 Zw. N. P.

BROOKLYN.

Odezwa.

Towarzystwo „Czytelnia” w Brooklynie urządza w sobotę dn. 8-go Stycznia w „Pallace Hall,” 89-93 Grand st., bal maskowy na korzyść biblioteki Narodowej, uprasza zatem Szanowne Towarzystwa o łaskawe wystąpienie na takowy „in corpore.” Dla Towarzystw lub członków przy odnace wstęp wolny. Za najpiękniejszy kostium damski i najkomniczniejszy kostium męski Towarzystwo „Czytelnia” daje premje.

Z szacunkiem  
Komitet.

Podziękowanie.

VI. Oddział Wol. Pol. Krakusów w Brooklynie składa niniejszem serdeczne podziękowanie tak Szan. Towarzystwom, jak i łaskawej Publiczności, za wzięcie udziału, pomimo niepogody w uroczystym poświęceniu polskiego narodowego i amerykańskiego sztandaru, naszego Towarzystwa, odbytym w dniu 31-go grudnia, 1897 r.

Następujące Tow. brały w tej uroczystości udział:

Tow. „3-ci Maj,” Tow. św. Cecylii i Tow. św. Alojzego z New Yorku. Tow. Gwardja św. Jerzego z Maspeth, L. I.; Tow. Ułanów z Newtown, L. I.; Tow. Rycerzy św. Michała z East New York; Tow. św. Kazimierza; Grupa 51 Zw. N. P.; Tow. Rzem. i Przem. Polskich; Tow. Obywateli Polskich; Tow. Króla Jana III. Sobieskiego; Tow. im. Pułaskiego; Tow. „Czytelnia Polska;” Grupa Nr. 282 Zw. Nar. Pol. (Rzem. i Przem. Pol.) z Brooklyna.

Z szacunkiem  
Komitet.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Polak, niedawno przybyły z kraju posiadający uniwersyteckie wykształcenie, władający językiem polskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim, poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty nadsyłać pod adresem: Julian Wendorf, 266 E. 78 st. St. New York.

Mieszkania, składające się z trzech jasnych pokoi do wynajęcia po \$7,50 ct. w domu ob. J. Kunickiego p. n. 660 Water St., N. Y.

Piekarnia dobrze idąca, wypiekająca 14 do 15 bezek maki tygodniowo, w polskiej okolicy, tani do sprzedania. Wiadomości 681 Morris ave., między 153 i 154 ul., New York.

Ant. Szrak, Zakład Szewski, Robi obuwie na obstatunek, naprawa bardzo tani.

324 E. 6th St. New York.

Severy Polski Kalendarz NA ROK 1898.

Darmo we wszystkich Aptekach, albo pocztą za przysłaniem 2 centowej marki pocztowej.

W. F. SEVERA.  
Cedar Rapids, Iowa.

UNION HAT

S. JESION, (S. YESHION) FABRYKA KAPELUSZY MĘSKICH.

U mnie kupione kapelusze czyszczone darmo przez cały rok.

Mówi się po polsku.

Cena o 25 procent niższa jak gdzie indziej.

110 ESSEX ST. Near Rivington St. New York.

EDWARD CALGUT. Poleca Sz. Rodakom swój SKŁAD WIN WÓDEK I LIKIERÓW.

Sprzedawhurstowna i detaliczna po cenach fabrycznych.

Piwo butelkowane i inne zamówienia dostawia natychmiast do domów.

153 E. Houston St. Przy Eldridge St. New York, N. Y.

J. Werner (Członek Zw. N. P. gr. 181) POLSKI

Skład Obuwia DAMSKIEGO I MĘZKIEGO.

Wykonuje obuwie na obstatunek po nader umiarkowanej cenie. Reparatcja uskutecznia się szybko, dobrze i tanio.

569 BROADWAY. Brooklyn N. Y.

Polska Narodowa Liga NA WSCHODNIEJ POL. AMERYKI.

W. Jankowski, Gen. Sekr. 313 6th St. Jersey City, N. J.

WOJCIECH NOWAK, CENZOR. 1414 Randolph St. Philadelphia, Pa.

TOMASZ KRUSZYŃSKI, Vice-Cenzor. 345 Pavonia Ave. Jersey City, N. J.

J. BONKALSKI, Prezydent. 128 Stuben St. Jersey City, N. J.

L. L. PIERZCHALSKI, Vice-Prez. 651 S. Front St. Philadelphia, Pa.

J. WASILEWSKI, KASJER, 338 5th Street Jersey City, N. J.

Ks. B. KWIATKOWSKI, RADCA DUCHOWNY. 357 6th Street, Jersey City, N. J.

Każde Tow. Cywilne lub wojskowe może przystąpić do nowoorganizowanej Polskiej Narodowej Ligi, po przedstawieniu do głównego Zarządu listy członków, wpłaceniu 5 dol. od całego Towarzystwa i złożeniu z góry podatku miesięcznego po jednym dolarze od każdego członka, 5 ct. na utrzymanie biura Ligi, 5 ct. na Organ i 1 ct. na kapitał żelazny. Towarzystwu wstępującemu in corpore do Ligi przysługuje prawo do posmiernego zaraz po zatwierdzeniu i przyjęciu go do Ligi jak tylko uzyska piśmienne zawiadomienie o tem od głównego zarządu.

W. Jankowski, sekr. jen.

P. V. ROVNIAŃEK I S. Bank Słowiańsko-Polski. 25 Ave. A. rog 2-ej ul. New York, GRAND ST. PITTSBURGH PA. — 58 MAIN ST. CONNELLSVILLE, PA., 140 SOUTH ST. PHILADELPHIA PA.

Szyfkarty — NA — Wymiana — I —

NAJSZYBSZE PRZESYŁKA

PAROWCE PIENIĘDZY

Bilety kolejowe do wszystkich miejsc w Stanach Zjednoczonych po znizonych cenach. Wypłaca i przyjmuje przekazy pieniężne. Wysyła pieniądze telegraficznie do wszystkich miast Europy i Ameryki.

TELEPHONE CALL, 1461 SPRING.

UWAGA POTACZY...

FRANK E. ROSEN, Największy i najtańszy na East Side...

Skład Mebli i Karpetów

Każdy kto chce sobie pięknie i dokładnie umeblować mieszkanie, niechaj uda się tylko do tego składu, a zaoszczędzi sobie najmniej 25 procent z pieniędzy, któreby gdzieinś musiał wydać.

74 HESTER ST. Bet. Allen & Orchard Sts. New York, N. Y.

CYPRESS MILLS PARK w Brooklynie.

Został gruntownie odnowiony i oświetlony elektrycznością.

Najlepsze miejsce na Pikniki, Zabawy i Wycieczki.

Obszerna platforma do tańców, Strzelnica, Kregielnia i t. p. Zamówienia przyjmujemy zawsze...

Zarządy Towarzystw zapraszamy do obejrzenia Parku. Polecamy się po parciu P. P. Towarzystw Polskich

HENRY J. BOOKMAN, Właściciel. Post Office: Evergreen, L. I.

Moriam, Rosonbloom & Deshken, LIVERY & BOARDING STABLES. Powozy, ekiparże i buggy do wynajęcia każdej godziny. Specjalne warunki dla Towarzystw Polskich.

47 & 53 Chrystie St. PRZYCANALST. NEW YORK, N. Y.

TOW. PAŃ POLSKICH w BROOKLYNIE.

W Sobotę dnia 15-go Stycznia 1898 r.

4=ty ROCZNY WIELKI BAL W „PALACE HALL” 89 i 93 Grand St. Brooklyn, N. Y.

Kasa otwarta o godz. 7-ej wiecz. Początek o godz. 8-ej wiecz. Bilet 25 ct. od osoby.

Do jaknajliczniejszego współudziału Szan. Publiczność zaprasza KOMITET.

Kto przysle swój adres otrzyma darmo

dwa egzemplarze naszego pisma o dziennego „Dziennik Chicagoski” na okaz, z objaśnieniem warunków, pod którymi otrzyma jedną lub więcej książek powieściowych w podarku.

Napiszcie kartę pocztową dzisiaj.

Polish Daily News, 141 & 143 W. Division St. CHICAGO, ILL.

Założone w roku 1885.

BIURO ROBOCZE, — pod opieką — Urzędu Amerykańskiego 581 LIBERTY Ave., Róg Barbey St. (26 Ward) BROOKLYN, N. Y.

M. ULMAN.

UWAGA: Przy wydładowaniu trzeba mój adres widocznie trzymać, a każdy wskaże ci drogę do nas.

J. ROTKOWICZ, APTEKA POLSKA 165 STANTON ST. Róg Clinton St. New York, N. Y.

Zaopatrzona w lekarstwa tak krajowe jak i europejskie.

Lekarstwa patentowane T. B. na choroby weneryczne. Perfumerja i przybory toaletowe. Wyroby gumowe. Recepty przyrządzam najsumienniejszy i 25 pr. taniej dla Rodaków.

Apteka otwarta dzień i noc.

P. V. ROVNIAŃEK I S. Bank Słowiańsko-Polski. 25 Ave. A. rog 2-ej ul. New York, GRAND ST. PITTSBURGH PA. — 58 MAIN ST. CONNELLSVILLE, PA., 140 SOUTH ST. PHILADELPHIA PA.

Szyfkarty — NA — Wymiana — I —

NAJSZYBSZE PRZESYŁKA

PAROWCE PIENIĘDZY

Bilety kolejowe do wszystkich miejsc w Stanach Zjednoczonych po znizonych cenach. Wypłaca i przyjmuje przekazy pieniężne. Wysyła pieniądze telegraficznie do wszystkich miast Europy i Ameryki.

TELEPHONE CALL, 1461 SPRING.

UWAGA POTACZY...

FRANK E. ROSEN, Największy i najtańszy na East Side...

Skład Mebli i Karpetów

Każdy kto chce sobie pięknie i dokładnie umeblować mieszkanie, niechaj uda się tylko do tego składu, a zaoszczędzi sobie najmniej 25 procent z pieniędzy, któreby gdzieinś musiał wydać.

74 HESTER ST. Bet. Allen & Orchard Sts. New York, N. Y.

CYPRESS MILLS PARK w Brooklynie.

Został gruntownie odnowiony i oświetlony elektrycznością.

Najlepsze miejsce na Pikniki, Zabawy i Wycieczki.

Obszerna platforma do tańców, Strzelnica, Kregielnia i t. p. Zamówienia przyjmujemy zawsze...

Zarządy Towarzystw zapraszamy do obejrzenia Parku. Polecamy się po parciu P. P. Towarzystw Polskich

HENRY J. BOOKMAN, Właściciel. Post Office: Evergreen, L. I.

Moriam, Rosonbloom & Deshken, LIVERY & BOARDING STABLES. Powozy, ekiparże i buggy do wynajęcia każdej godziny. Specjalne warunki dla Towarzystw Polskich.

47 & 53 Chrystie St. PRZYCANALST. NEW YORK, N. Y.

TOW. PAŃ POLSKICH w BROOKLYNIE.

W Sobotę dnia 15-go Stycznia 1898 r.

4=ty ROCZNY WIELKI BAL W „PALACE HALL” 89 i 93 Grand St. Brooklyn, N. Y.

Kasa otwarta o godz. 7-ej wiecz. Początek o godz. 8-ej wiecz. Bilet 25 ct. od osoby.

Do jaknajliczniejszego współudziału Szan. Publiczność zaprasza KOMITET.

UNION TICKET OFFICE. I poważnieni agencji od następujących Linij okrętowych:

North German Lloyd Hamburg-American Line Netherland Am. Line, Compagnie Generale Transatlantique

American Line Red Star Line Baltic Line Anchor Line Allan State Line White Star Line Cunard Line, Baltimore and Ohio R. R. Erie R. R. Central Rail Road of New Jersey

Mallory Line, Clyde Line, Cromwell Line, Old Dominion S. S. Co. Savannah Line, People's Line, Fall River Line, Norwich Line, Lehigh Valley R. R.

Sprzedajemy Szyfkarty do i z Europy za najniższą cenę na najwyższe parowie.

Posyłamy pieniądze dwa razy na tydzień. Każdy kto posle pieniądze przez nasz bank — otrzyma w 4 tygodnie Sprzedaż i kupno obecnej monety.

JEDYNY OFIS NA EAST SIDE SPRZEDAŻY BILETÓW KOLEJOWYCH

A. FALCK & CO. 127 Bowery, Cor. Grand St. New York, N. Y.

J. Krivacsy & E. Katz, GOSPODA POLSKA. Główna kwatery Towarzystw Polskich z New Yorku. 213 Forsyth St. NEW YORK, N. Y.

Obszerne i elegancko urządzone Hale do posiedzeń, zabaw, weseli i t. d.

PIWO, WINO, WÓDKI i CYGARA. Pool Table. Zawsze świeże przekąski. Piwo butelkowe odstawia do domów

Specjalne warunki dla Szanownych Towarzystw Polskich...

„Beethoven Maennerchor Halle” 210-214 E. 5th STREET Pom. 2 i 3 Avenue. New York, N. Y.

Wielka i mała sala na zabawy, koncerty i przedstawienia. — KREGIELNIE I BILLARDY.

Znakomite trunki. Wyborna Kuchnia. A. REGELMANN, MANAGER.

NA DOCHÓD NOWOZAKŁADAJĄCEJ SIĘ Polsko-Litewskiej Parafji św. Wojciecha W MORRISANIL N. Y.

W SOBOTĘ DNIA 8-go STYCZNIA 1898 r.

PIERWSZY ROCZNY WIELKI BAL W „ARION LIEDER-TAFEL HALL” 705-707 Courtlandt Ave. New York, N. Y.

Kasa otwarta o godz. 7-ej wiecz. Początek o godz. 8-ej wieczór. Bilet 25 ct. od osoby. Do licznego udziału Szan. Polską Publiczność zaprasza KOMITET.

Tow. Patr. Br. Pom. „III. Maj” w New Yorku.

Połowa czystego dochodu przeznaczona na rzecz wdów i sierot pozostałych po pomordowanych przez szeryfa Martin'a górnikach.

W Sobotę dnia 8-go Stycznia 1898 r.

Przedstawienie Amatorskie i Bal w „Germania Assembly Rooms” 291-293 Bowery przy Houston St. New York, N. Y.

Odegrane zostaną: „Dramat jednej nocy” i „Werbel domowy.”

Kasa otwarta o godz. 7-ej wiecz. Początek o godz. 8-ej wieczór. WSTĘP 25 CT. MIEJSCE REZERW. 35 CT.

TOW. „CZYTELNI” w BROOKLYNIE, N. Y.

W Sobotę, dnia 8-go Stycznia 1898

Wielka roczna MASKARADA I BAL CYWILNY. w „Palace Hall” 89-93 Grand st. Brooklyn, N. Y.

Dwie piękne premie, jedna za najpiękniejszy kostium dla damy, druga za najkomniczniejszy kostium dla mężczyzny.

BILET 25 CT. OD OSOBY. Kasa otwarta o godz. 7-ej wiecz. Początek o godz. 8-ej wieczór.

Tow. Spiewu „HARMONIA” w New Yorku

W Sobotę dnia 15-go Stycznia 1898 r.

Dziewiąta Roczna Maskarada i Bal Cywilny w „BEETHOVEN HALL” 210 & 214 E. Fifth St. New York, N. Y.

Dwie premie dla Pań za najpiękniejszy i najkomniczniejszy kostium damski. Dwie premie dla mężczyzn za najpiękniejszy i najkomniczniejszy kostium męzki.

BILET MĘZKI 35 CT. — BILET DAMSKI 25 CT. Kasa otwarta o godz. 7-ej wiecz. Początek o godz. 8-ej wieczór. Do licznego współudziału Szanowną Publiczność zaprasza KOMITET.